**Sto lat OSP**

**W niedzielę, 10 czerwca, miały miejsce obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzie. W ramach setnej rocznicy odzyskania niepodległości zasadzone zostały także dęby pamięci.**

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Rudzie sprawowaną w intencji strażaków i ojczyzny. Po nabożeństwie nastąpił przemarsz do Szkoły Podstawowej w Rudzie, gdzie zasadzone zostały niepodległościowe dęby upamiętniające legionistę Karola Antoniego Kostórkiewicza i porucznika Józefa Gorlacha. Dęby zasadzili przedstawiciele rodzin uhonorowanych żołnierzy: Tadeusz Kucz, siostrzeniec Karola Kostórkiewicza i córka Józefa Gorlacha – Jadwiga Gorlach-Kolary.

Kim byli uhonorowani?

Karol Antoni Kostórkiewicz urodził się 25 lipca 1895 r. w Rudzie, w rodzinie Szymona i Julii (z domu Gardulska). Pochodził z bogatej rodziny ziemiańskiej. Miał liczne rodzeństwo, brata Feliksa i siedem sióstr. W wieku 12-15 lat, wraz z bratem pobierał nauki w krakowskim gimnazjum. Przed wybuchem I wojny światowej był studentem i działał w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” i Związku Strzeleckim w Radomyślu Wielkim. Był jednym z 13 ochotników, którzy zaciągnęli się do Legionów Polskich i 27 sierpnia 1914 roku wyruszyli spod figurki NMP usytuowanej na radomyskim rynku na plac zborny w Tarnowie. Do Legionów zgłosił się z własnym koniem, stąd służył w szeregach 2. Pułku Ułanów. Po wojnie polsko-bolszewickiej osiadł w rodzinnym majątku Ruda, gdzie gospodarował wraz z bratem Feliksem. Uczestniczył m.in. w pierwszym Zjeździe Legionistów w 1922 r. w Krakowie. W czasie okupacji sprzedał majątek i zajął się handlem. Po wojnie zamieszkał w Zakopanem, gdzie prowadził pensjonat. Następnie mieszkał na Śląsku. Ożenił się z Heleną Stachoń z Olszyn. Para doczekała się syna Adama. Karol Antoni zmarł 2 XII 1969 r. w Radomyślu Wlk., a pochowany został w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Rudzie.

Józef Gorlach pochodził z rodziny nauczycielskiej. Urodził się 18 stycznia 1891 roku w Złotnikach k. Mielca. Sam również obrał zawód nauczycielski – w roku 1911 ukończył Seminarium Nauczycielskie w Rzeszowie. Swą pracę zawodową rozpoczął w 2-klasowej szkole w Rożniatach. W roku 1914 został powołany do służby wojskowej w armii austriackiej. Przydzielono go do 40. pułku piechoty, który walczył na froncie wschodnim. Tam dostał się do niewoli rosyjskiej i resztę wojny spędził w Omsku na Syberii.

Do kraju powrócił w marcu 1918 roku i podjął pracę w 7-klasowej Szkole Powszechnej w Mielcu (dziś SP nr 2 im. Tadeusza Kościuszki). Po wybuchu walk na wschodniej granicy formującej się Polski Gorlach w marcu 1919 roku został powołany w szeregi 30. pułku piechoty Strzelców Kaniowskich, w których walczył aż do zakończenia wojny polsko – bolszewickiej (Pułk wziął udział w walkach w obronie Lwowa, z Ukraińcami walczył pod Kulparkowem, Parsenkówką, Zimną Wodą i Łapanówką, Żyrawnem nad Świcą. W ofensywie kijowskiej stoczył zwycięską walkę pod Kaniowem – stąd nazwa „Strzelcy Kaniowscy”. W maju 1920 walczył z przeważającymi wojskami nieprzyjacielskim pod Biełkami i Kozinami. 15 i 16 sierpnia 1920 r. wsławił się brawurowym wtargnięciem do Radzymina zajętego przez wojska rosyjskie. Pod koniec sierpnia walczył z konnicą Budionnego w rejonie Zamościa i Hrubieszowa, ponosząc duże straty. Ostatnią walkę w wojnie 1920 pułk stoczył w dniach 11-13 września, w czasie końcowych działań pościgowych oddziałów polskich, zakończonych opanowaniem miasta Sokal nad Bugiem).

Z dniem 27 października 1920 r. został przeniesiony do rezerwy w stopniu sierżanta. Po kolejnych ćwiczeniach rezerwy w 1927 r. awansował do stopnia porucznika rezerwy Wojska Polskiego.

Po zakończeniu działań zbrojnych Gorlach powrócił do wykonywania swego zawodu. 1 września 1922 r. objął funkcję kierownika Szkoły Powszechnej w Rudzie. Funkcję tę pełnił aż do aresztowania przez gestapo w 1941 r. Będąc kierownikiem wiejskiej szkoły dał się poznać jako wielki społecznik. Troszczył się o jak najlepsze wyposażenie szkoły, działał również wśród miejscowej ludności organizując uroczystości patriotyczne, przedstawienia teatralne, urządził wokół szkoły ogród, sadząc w nim wiele gatunków drzew, propagował ogrodnictwo. Jego wielką pasją stała się hodowla jedwabników. Zaangażował się w rozwój miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Dzięki jego staraniom udało się zdobyć strażackie mundury i odpowiednie wyposażenie.

Gdy wybuchła II wojna światowa Gorlach wstąpił w szeregi Związku Walki Zbrojnej, przyjmując pseudonim „Orzeł”. Wkrótce nawiązał z nim kontakt syn kolegi, Władysław Jasiński „Jędruś”. Szkoła w Rudzie stała się jednym z punktów, gdzie powielano konspiracyjne pismo „Odwet”. Niestety w wyniku aresztowań konspiratorów prowadzonych przez okupantów, w 1941 r. w niemieckie ręce wpadł również „Orzeł”. Był więziony w Rzeszowie i Tarnowie, a w 1942 roku przewieziono go do obozu zagłady Auschwitz (numer obozowy 29710) – i tam wkrótce zginął 19 czerwca 1942 r.

50 lat później, 27 września 1992 r. na budynku Szkoły Podstawowej w Rudzie odsłonięta została tablica upamiętniająca Józefa Gorlacha. W dziesięć lat później mieszkańcy wsi obrali go patronem szkoły, a uroczystość odbyła się 1 czerwca 2003 r.

Przemarsz na plac przy remizie OSP w Rudzie;

Patriotyczna akademia w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Rudzie.

Odznaczenie zasłużonych dla OSP;

Wbijanie pamiątkowych gwoździ;

Imprezę zakończyła wspólne biesiadowanie i zabawa taneczna.